

Zrób to sam

www.bractwo-suzuki.pl



Tytuł: Podnośnik do motocykla
Autor: Rysio
Kontakt: vl800@o2.pl
Moto: VL 800

Zwykle na zimę staram się ustawić motocykl tak, żeby koła nie dotykały podłoża (nie odkształcają się opony) i żeby łatwo było przeprowadzić podstawowe czynności serwisowe. Żeby sobie ułatwić zadanie zbudowałem podnośnik, którego projekt podpatrzyłem w Internecie. Jest to na pewno najprostszy i najtańszy na świecie podnośnik do motocykla. Wykonałem go i sprawdziłem jego działanie w praktyce. Mogę polecić to urządzenie jako rozwiązanie pewne i wygodne.

Podnośnik składa się z klocka drewnianego o wymiarach około 10 x 20 x 120 cm i rury stalowej o średnicy przynajmniej 2,5 cm (1 cal) i długości około 150 cm. Wymiary te sprawdzają się w przypadku VL 800 Volusia. Dla innych motocykli trzeba je dobrać indywidualnie.

Klocek musi mieć szerokość (najmniejszy wymiar) trochę mniejszą od prześwitu motocykla, żeby można go było wsunąć pod ramę. Wysokość klocka powinna być około dwukrotnie większa, żeby po obróceniu klocka motocykl oparł się na podnośniku, a koła znalazły się ponad podłogą garażu. Długość klocka nie może być za mała (minimum 1 m), żeby można było wygodnie obracać klocek przy pomocy dźwigni.



W klocku wywiercony jest na wylot otwór, w który włożona jest dźwignia wykonana z rury stalowej. Rura nie jest zamocowana na stałe, żeby można było ją wyjąć i odstawić w kąt. Aby nie odrapać ramy przy podnoszeniu motocykla klocek został obity z trzech stron kawałkiem starej wykładziny podłogowej. Wykładzinę można też przykleić, ale ja użyłem po prostu gwoździ papowców z podkładkami, bo takie miałem pod ręką.

Podnośnik kosztował mnie dokładnie 0 zł, bo klocek dostałem za darmo, a rura i wykładzina zostały po ostatnim remoncie domu. Musiałem tylko zainwestować w odpowiednie wiertło, ale tego nie wliczam w koszty. Czas wykonania nie powinien przekroczyć około 1 godziny, jeśli mamy gotowy klocek.

Działanie podnośnika polega na położeniu go płasko pod motocyklem, włożeniu dźwigni w otwór i przekręceniu klocka tak, by stanął na bocznej krawędzi, jak to widać na zdjęciach. Dźwignię (rurę) warto wyjąć, żeby się o nią nie potykać przez całą zimę. Przy użyciu podnośnika jedna osoba może podnieść bezpiecznie nawet dość duży i ciężki motocykl (Volusia waży około 250 kg).



Pozdrawiam członków i sympatyków Bractwa Suzuki,
Rysio